

Katarzyna Szwed

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID: 0000-0002-2755-2804

kszwed@ur.edu.pl

Prawna ochrona wizerunku dziecka w środowisku cyfrowym

Wstęp

Podejście do ochrony prywatności i kształtowania własnego wizerunku uległo istotnemu przeobrażeniu. To, co jeszcze do niedawna pozostawało sprawą, którą dzielono się jedynie w kręgu najbliższej rodziny czy bliskich znajomych, obecnie staje się informacją powszechnie dostępną dla osób postronnych, by nie powiedzieć zupełnie obcych. Trudno nie wiązać tego faktu z rozwojem technologii cyfrowych, zwłaszcza mediów społecznościowych. Po pierwotnym zachłyśnięciu się dobrodziejstwami Internetu przychodzi otrzeźwienie. Coraz częściej mówi się o zagrożeniach związanych z ochroną prywatności i wizerunku w świecie cyfrowym. Dzieci są szczególnie narażone na zagrożenia związane z funkcjonowaniem w środowisku cyfrowym. Do najważniejszych z nich należą naruszenie prawa do prywatności, bezprawne rozpowszechnianie wizerunku, zjawiska mieszczące się w pojęciu cyberprzemocy, takie jak hejt czy nękanie, a także kontakt z treściami nielegalnymi lub potencjalnie szkodliwymi, w szczególności o charakterze pornograficznym, przemocowym bądź zawierającymi mowę nienawiści¹. Do tego dochodzi zjawisko manipulacji informacją, obejmujące dezinformację i rozpowszechnianie fake newsów, jak również ryzyko nieświadomego udostępniania danych osobowych podmiotom trzecim.

¹ Zauważalne jest coraz większe zainteresowanie wskazaną tematyką, co znajduje odzwierciedlenie w licznych publikacjach podejmujących problem naruszania praw dzieci. Por. M. Dąbrowska, *Grooming – wybrane aspekty prawnokarne i kryminologiczne*, Warszawa 2018; B. Głowacki, B. Rajba, *Odpowiedzialność za cyberprzemoc w stosunku do nieletnich*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja” 2018, nr 21, numer specjalny, s. 123–132; D. Siemieniecka, M. Skibińska, K. Majewska, *Cyberagresja – zjawisko, skutki, zapobieganie*, Toruń 2020; K.Z. Czeszejko-Sochacka, *Konstytucyjne i karne aspekty demoralizacji młodzieży na przykładzie zjawiska happy slapping*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2021, nr 1(59), s. 333–352.

O ile dorosłych należy uznać za świadomych użytkowników świata wirtualnego, a przynajmniej takich, którzy powinni umieć przewidzieć skutki podejmowanych działań, o tyle dzieci pozostają często bezradne i bezbronne wobec czyhających na nie zagrożeń. Dziecko nie może skutecznie dochodzić przysługujących mu praw, a także nie posiada odpowiednich zasobów wiedzy, stopnia rozwoju i świadomości pozwalających mu na aktywne zabezpieczenie swoich praw i wolności². Nierzadko pozostaje zdane na reakcję dorosłych, w głównej mierze rodziców lub opiekunów prawnych.

Rozwój środowiska cyfrowego pozostaje ściśle powiązany z dominacją kultury obrazu, która uczyniła z wizualnych form przekazu jeden z podstawowych środków komunikowania treści. W związku z tym spośród szerokiego wachlarza zagrożeń wynikających z funkcjonowania dzieci w cyfrowym świecie przedmiotem niniejszej analizy uczyniono problematykę rozpowszechniania wizerunku dzieci w przestrzeni wirtualnej. W tym kontekście szczególnie mocno zaakcentowano prawną pozycję rodziców (opiekunów prawnych) jako tych, którzy dysponując szeroko rozumianą prywatnością dziecka są równocześnie zobowiązani są do dbania o jego dobro. Cel publikacji stanowi analiza obowiązujących przepisów prawnych, rangi konstytucyjnej i ustawowej relevantnych dla omawianego zagadnienia, pod kątem ich adekwatności względem dynamicznie zmieniającego się otoczenia cyfrowego, rosnącej świadomości zagrożeń związanych z udostępnianiem wizerunku dzieci oraz rolą jaką mają do spełnienia rodzice w zabezpieczeniu prywatności dzieci w Internecie. Pierwszorzędne znaczenie dla prowadzonej analizy miała metoda dogmatyczno-prawna.

Prywatność i ochrona wizerunku dziecka w świetle zasady dobra dziecka

Dziecko stanowi samodzielny podmiot konstytucyjnych praw i wolności. Wyposażone jest w pełnię praw człowieka opartych na fundamencie godności. Jego delikatna konstrukcja psychofizyczna wymaga otoczenia go szczególną opieką i ochroną³. Obowiązek ten spoczywa głównie na osobach sprawujących władzę rodzicielską. Jednak zadanie ochrony dzieci przez przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją powierzono również organom władzy publicznej (art. 72 ust. 1 Konstytucji RP)⁴. Podejmowane działania powinny

² J. Uliasz, *Prawna ochrona prywatności oraz wolności dzieci w Internecie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza” 2020, nr 110, s. 287.

³ J. Blicharz, *Ochrona praw dziecka na tle Konstytucji RP z 1997 roku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2021, nr 127, s. 17.

⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

przebiegać dwutorowo. W pierwszej kolejności powinny mieć charakter prewencyjny, natomiast w sytuacji gdy dojdzie już do wymienionych zjawisk, wówczas należy dążyć do minimalizowania ich negatywnych skutków. Niewątpliwie wskazane regulacje konstytucyjne służą wzmocnieniu ochrony interesu dziecka⁵.

Ponadto dla kształtowania sytuacji prawnej dziecka wartość nie do przecenienia ma uznanie dobra dziecka za samoistną wartość konstytucyjną. Zasada ta stanowi rdzeń wszystkich przepisów o prawach dziecka. Posiada nie tylko doniosły wpływ na przyjęte rozwiązania prawne, w tym kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, ale stanowi również zasadniczą treść Konwencji o prawach dziecka⁶. Jest nieodzownym elementem przy podejmowaniu decyzji w sprawach dziecka oraz rozstrzyganiu w przypadku kolizji interesów rodziców i dziecka. Zasada dobra dziecka powinna mieć decydujące znaczenie przy stosowaniu przepisów kształtujących sytuację dziecka. Nie inaczej powinno się dziać w przypadku publikacji wizerunku dziecka. Pierwszorzędne znaczenie ma ustalenie czy jest ono korzystne z perspektywy dziecka. Dysponowanie dobrem osobistym dziecka wymaga skrupulatnej i rozważnej oceny przyszłych zysków i strat po stronie małoletniego. Wizerunek buduje tożsamość i stanowi część prywatności. Trzeba pamiętać, iż konstytucyjna ochrona prywatności przysługuje również małoletnim (art. 47 Konstytucji RP).

Ochrona prywatności dziecka ma charakter wieloaspektowy i znajduje odzwierciedlenie w różnych gałęziach prawa, w tym w regulacjach karnych, cywilnych oraz z zakresu prawa rodzinnego. W kontekście ochrony wizerunku dziecka szczególne znaczenie mają: Kodeks cywilny⁷ oraz ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych⁸, a także przepisy RODO oraz ustawy o ochronie danych osobowych.

W myśl art. 23 k.c. wizerunek stanowi dobro osobiste, które podlega ochronie na zasadach ogólnych przewidzianych w art. 24 k.c. Z kolei art. 81 oraz art. 83 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych ustanawiają podstawową zasadę rozpowszechniania wizerunku, zgodnie z którą wymaga ono zgody osoby przedstawionej, a także określają odpowiednie stosowanie przepisów o ochronie autorskich praw majątkowych. Przedmiotowe regulacje pozostają obiektem krytyki ze względu na swoją lakoniczność. W przypadku małoletnich, którzy do ukończenia 18 roku życia pozostają pod pieczą

⁵ Zob. K. Szwed, *Obowiązek wprowadzenia standardów ochrony małoletnich w świetle art. 72 ust. 1 Konstytucji RP*, „*Studia Prawnoustrojowe*” 2025, nr 67.

⁶ J. Blicharz, op. cit., s. 20.

⁷ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061 z późn. zm.), dalej jako k.c.

⁸ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 24 z późn. zm.).

rodzicielską, rozpowszechnianie wizerunku będzie podlegało również rygorowi Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego⁹. Z kolei na gruncie przepisów RODO oraz ustawy o ochronie danych osobowych wizerunek osoby fizycznej, w tym także dziecka, stanowi daną osobową i podlega stosownej ochronie. Przetwarzanie danych osobowych w postaci wizerunku nie ogranicza się jedynie do publicznego rozpowszechnienia, ale obejmuje również inne operacje tj. utrwalanie, przechowywanie czy modyfikowanie. Każda z tych czynności mieści się w definicji przetwarzania danych osobowych zawartej w art. 4 pkt 2 RODO i wiąże się z koniecznością spełnienia określonych obowiązków przez administratora danych. Zgodnie z przepisami ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych podmiocie przetwarzającym dane ciąży przede wszystkim obowiązek informacyjny wobec osoby, której dane dotyczą, jak również obowiązek zapewnienia adekwatnych środków bezpieczeństwa chroniących dane przed nieuprawnionym dostępem, utratą czy modyfikacją.

Podkreślenia wymaga fakt, że termin „wizerunek” nie został zdefiniowany przez polskiego ustawodawcę. Pustkę związaną z brakiem legalnej definicji wypełniły skutecznie orzecznictwo oraz doktryna. W literaturze przedmiotu odnaleźć można liczne próby doprecyzowania zakresu pojęciowego wizerunku, które nierzadko znacząco od siebie odbiegają. Nie jest celem publikacji przywołanie wszystkich prób definicyjnych, a wskazanie jedynie na te ich elementy, które będą konieczne do prowadzenia dalszego wywodu.

Powszechnie panuje zgoda, że cechą immanentną wizerunku stanowi możliwość identyfikacji osoby fizycznej, a jego wyłącznym kanałem komunikacji są środki wizualne¹⁰. Nie jest konieczne, aby wizerunek został utrwalony – może on przyjmować również formę nietrwałą. Sąd Apelacyjny w Katowicach stwierdził, że „przez pojęcie wizerunku należy rozumieć każdą podobiznę bez względu na technikę wykonania, a więc fotografię, rysunek, wycinankę sylwetki, film, przekaz telewizyjny bądź przekaz wideo (...) zdjęcie”¹¹. W ujęciu szerokim prezentowanym przez część doktryny wizerunek nie zostaje ograniczony jedynie do zespołu dostrzegalnych cech fizycznych składających się na wygląd człowieka pozwalających ustalić tożsamość danej osoby. Przedstawiciele tego nurtu łączą wizerunek ze wszystkimi cechami pozwalającymi zidentyfikować człowieka, w tym z jej sposobem poruszania się, gestykulacją, tatuażami czy nawet rekwizytami – o ile umożliwiają rozpoznanie danej osoby¹². Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku

⁹ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 2809 z późn. zm.), dalej jako k.r.o.

¹⁰ Por. A. Bagieńska-Masiota, *Permission for dissemination of a minor's image*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2019, vol. XXVIII, nr 1, s. 12.

¹¹ Orzeczenie SA w Katowicach z 28 maja 2015 r., sygn. akt I ACa 158/15, Lex nr 1747243.

¹² Por. J. Sieńczyło-Chlabicz, *Przedmiot, podmiot i charakter prawa do wizerunku*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2003, nr 8, s. 17 i nast.

z 20 maja 2004 r. Zgodnie z nim „wizerunek, poza dostrzegalnymi dla otoczenia cechami fizycznymi, tworzącymi wygląd danej jednostki i pozwalającymi na jej identyfikację może obejmować dodatkowe utrwalone elementy związane z wykonywanym zawodem jak charakterystyka, ubiór, sposób poruszania się i kontaktowania z otoczeniem”¹³. Przy czym na gruncie prawa autorskiego przez wizerunek nie można rozumieć literackiego opisu danej osoby oraz tzw. wizerunku audialnego (głosu człowieka), gdyż nie spełniają one wymaganego warunku przedstawienia wizerunku w szeroko rozumianej formie plastycznej¹⁴.

Podkreślenia wymaga fakt, że ochrony prawno-autorskiej doznają jedynie wizerunki pozwalające na obiektywne ustalenie tożsamości prezentowanych na nich osób. Rozpoznawalność musi mieć charakter powszechny, *a contrario* nie ograniczony tylko do wąskiego grona osób¹⁵. W tym kontekście zasadne wydaje się pytanie o ewentualne objęcie ochroną wizerunku nasciturusa, noworodka i małego dziecka¹⁶. Dla osoby postronnej zdjęcia USG nienarodzonego dziecka nie będą stanowiły wystarczającej podstawy do dokonania identyfikacji. Niezależnie od tego za niepokojący należy uznać fakt, że 23% dzieci posiada cyfrowy ślad już przed narodzinami. W Internecie bez trudu można znaleźć liczne zdjęcia z USG ciąży. W doktrynie przeważa pogląd, że w przypadku nasciturusa, oraz analogicznie również w stosunku do niemowlaków i małych dzieci, wartością chronioną jest godność dziecka a nie jego wizerunek. Nie można w tym przypadku mówić o spełnieniu kryterium uniwersalnej rozpoznawalności tak małego dziecka¹⁷, co uznaje się za koronny argument w tej dyskusji. Możliwość skutecznego zidentyfikowania dziecka zmienia się wraz z wiekiem. Opisany problem zdaje się już nie dotyczyć starszych dzieci. W okresie wczesnego dzieciństwa tożsamość ustala się głównie na podstawie rysów twarzy. Pojęcie wizerunek jest wówczas tożsamy z podobizną. W okresie nastoletnim na wizerunek mogą składać się również poza twarzą i sylwetką, również inne elementy takie jak styl ubioru, fryzura czy charakterystyczna ekspresja¹⁸.

¹³ Wyrok SN z 20 maja 2004 r., sygn. akt II CK 330/03.

¹⁴ P. Horosz, A. Grzesiok-Horosz, *Prawo do wizerunku w społeczeństwie informacyjnym*, „Santander Art and Culture Law Review” 2021, nr 1, s. 25; A. Niewęglowski, *Prawo autorskie. Komentarz*, Warszawa 2021, art. 81.

¹⁵ Zob. A. Denys-Starzec, *Czy rozpowszechnianie wizerunku małego dziecka w Internecie krzywdzi? O perspektywie prawnej rozpowszechniania wizerunku małego dziecka w Internecie*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2022, vol. 21(3), s. 164.

¹⁶ Szczegółowo pisze o tym J. Haberko, *Udostępnianie i publikowanie wizerunku nasciturusa, noworodka i małego dziecka w świetle zasady dobra dziecka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2023, z. 3, s. 59 i nast.

¹⁷ A. Denys-Starzec, op. cit., s. 165–166.

¹⁸ A. Bagieńska-Masiota, op. cit., s. 14.

Wyrażenie zgody na rozpowszechnianie wizerunku jako warunek konieczny

Jak wcześniej wskazano, legalność rozpowszechniania wizerunku uzależniona jest od uzyskania zezwolenia osoby na nim przedstawionej¹⁹. Zgoda ta powinna być jednoznaczna i niebudząca wątpliwości. Z przyczyn dowodowych zaleca się jej udzielenie w formie pisemnej, z wyraźnym określeniem zakresu planowanego rozpowszechnienia. Zezwolenie powinno zostać udzielone najpóźniej przed dokonaniem aktu publikacji, przy czym jego cofnięcie możliwe jest jedynie do momentu upublicznienia wizerunku.

Kluczowe dla dalszych rozważań jest podkreślenie, że do rozpowszechnienia dochodzi niezależnie od formy, pod warunkiem, że następuje publiczne udostępnienie wizerunku, tj. sytuacja, w której dostęp do niego ma szeroki, nieokreślony krąg odbiorców. Innymi słowy rozpowszechnieniem nie będzie przedstawienie wizerunku w ramach zamkniętego obiegu prywatnego lub wewnętrznego²⁰. Na podstawie motywu 18 preambuły oraz art. 2 ust. 2 lit. c RODO, przetwarzanie danych osobowych w ramach czynności o charakterze ściśle osobistym lub domowym, obejmujących również podtrzymywanie relacji społecznych w przestrzeni internetowej, nie podlega przepisom rozporządzenia²¹.

Udostępnianie wizerunku może naruszać prywatność małoletnich zarówno z ich własnej inicjatywy, jak i w wyniku działań podejmowanych przez osoby sprawujące nad nimi pieczę rodzicielską. Tego rodzaju aktywność, zwłaszcza w środowisku cyfrowym, może prowadzić do nieodwracalnych konsekwencji, wpływających na sferę prywatną, społeczną i emocjonalną dziecka²².

Małoletni, którzy nie ukończyli 13. roku życia, nie mają zdolności do czynności prawnych, a wszelkie czynności prawne dokonane samodzielnie przez nich są z mocy prawa nieważne²³. W ich imieniu czynności prawne podejmuje rodzice lub opiekunowie prawni. Dotyczy to również udzielenia zgody na rozpowszechnianie wizerunku dziecka – takiej zgody mogą udzielić przedstawiciele ustawowi. Ogólne uprawnienie każdego z rodziców do samodzielnego działania w sprawach dziecka (art. 98 § 1 k.r.o.) należy jednak

¹⁹ Wyjątki od zasady udzielania zgody na rozpowszechnianie wizerunku dotyczą sytuacji otrzymania zapłaty za pozowanie, a także gdy wizerunek jest tylko szczegółem całości. Dodatkowo zgody nie wymaga się w przypadku osoby powszechnie znanej pod warunkiem że wizerunek został wykonany w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych. Szczegółowo o tym: *ibidem*, s. 16 i nast.

²⁰ A. Denys-Starzec, *op. cit.*, s. 164.

²¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U. UE L z 2016 r., Nr 119, s. 1 z późn. zm.).

²² J. Uliasz, *op. cit.*, s. 285.

²³ Por. art. 14 § 1 k.c.

interpretować w związku z art. 97 § 1 k.r.o., zgodnie z którym o istotnych sprawach dziecka rodzice rozstrzygają wspólnie. W przypadku braku porozumienia między nimi decyzję podejmuje sąd opiekuńczy. W literaturze przedmiotu rozpowszechnianie wizerunku dziecka, jako dobra osobistego podlegającego ochronie prawnej, uznawane jest za istotną sprawę wymagającą zgody obojga rodziców²⁴.

Osoby, które ukończyły 13. rok życia, mogą samodzielnie rozporządzać swoim wizerunkiem. Bez zgody przedstawiciela ustawowego są uprawnione do dokonywania czynności prawnych jednostronnie upoważniających, w tym m.in. do rozporządzania własnym zarobkiem (art. 21 k.c.) oraz przedmiotami oddanymi im do swobodnego użytku (art. 22 k.c.). Zakres tej samodzielności podlega jednak ograniczeniu wynikającemu z władzy rodzicielskiej (art. 95 § 2 k.r.o.). Przed podjęciem decyzji o upublicznieniu swojego wizerunku małoletni powinien wysłuchać opinii i zaleceń rodziców, formułowanych z uwagi na jego dobro. Spełnienie tego obowiązku nie wpływa jednak na ważność dokonanej czynności prawnej, choć może mieć znaczenie w postępowaniach prowadzonych przed sądem opiekuńczym. Małoletni nie jest również zobowiązany do informowania rodziców o planowanych czynnościach²⁵.

Należy jednak zauważyć, że samodzielność dziecka w zakresie rozporządzania swoim wizerunkiem, choć wynika z przepisów krajowych, nie zawsze oznacza pełną autonomię w środowisku cyfrowym. W przypadku przetwarzania danych osobowych w związku z korzystaniem z usług społeczeństwa informacyjnego zastosowanie mają przepisy RODO. Zgodnie z art. 8 ust. 1 RODO dziecko może samodzielnie wyrazić zgodę na przetwarzanie danych osobowych dopiero po ukończeniu 16. roku życia²⁶. Jeżeli nie osiągnęło tego wieku, zgody musi udzielić przedstawiciel ustawowy, zazwyczaj rodzic lub opiekun prawny, i to wyłącznie w zakresie danej czynności. Usługami społeczeństwa informacyjnego są w rozumieniu RODO usługi świadczone zazwyczaj za wynagrodzeniem, na odległość, drogą elektroniczną i na indywidualne żądanie odbiorcy, co obejmuje m.in. portale społecznościowe, serwisy streamingowe, komunikatory internetowe i inne aplikacje cyfrowe.

Zasada ta ma istotne znaczenie w praktyce, ponieważ warunkuje ważność przetwarzania danych osobowych małoletnich w środowisku cyfrowym. Jednocześnie, jak wskazuje motyw 38 preambuły RODO, dzieci wymagają szczególnej ochrony swoich danych osobowych, ponieważ mogą być mniej świadome ryzyka, konsekwencji, gwarancji i swoich praw związanych z przetwarzaniem

²⁴ Zob. J. Maniszewska-Ejsmont, *Sharenting a prawa dziecka – rozważania nad władzą rodzicielską w dobie mediów społecznościowych*, „Palestra” 2022, nr 4, s. 81.

²⁵ A. Bagieńska-Masiota, op. cit., s. 19–20; J. Maniszewska-Ejsmont, op. cit., s. 81 i nast.

²⁶ Prawodawca unijny przyjął granicę 16. roku życia, pozostawiając państwom członkowskim możliwość obniżenia jej do 13. roku życia. W polskim prawie powielono w tym przypadku w pełni rozwiązania unijne.

danych. Uznanie wyjątkowego statusu dziecka znalazło odzwierciedlenie nie tylko w motywie 38, ale także 58 i 65 preambuły do ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych. W motywie 58 wskazano na konieczność formułowania wszelkich informacji i komunikatów adresowanych do dzieci w sposób jasny, prosty i zrozumiały. Dziecko powinno być w stanie pojąć istotę przetwarzania jego danych osobowych oraz przysługujące mu prawa. Z kolei w motywie 65 rozporządzenia o ochronie danych mowa jest o prawie do bycia zapomnianym, które „ma znaczenie w przypadkach, gdy osoba, której dane dotyczą wyraziła zgodę jako dziecko, gdy nie była w pełni świadoma ryzyka związanego z przetwarzaniem, a w późniejszym czasie chce usunąć takie dane osobowe, w szczególności z Internetu. Osoba, której dane dotyczą, powinna móc wykonywać to prawo, mimo że nie jest dzieckiem”.

Kluczowe elementy zgody na rozpowszechnianie wizerunku oraz prawo do bycia zapomnianym

Za stanowiskiem Urzędu Ochrony Danych Osobowych warto wskazać na kluczowe elementy, które powinny składać się na prawidłowo sformułowaną zgodę na rozpowszechnianie wizerunku dziecka²⁷. Na początek warto odnotować, że chociaż przepisy prawa nie przewidują obowiązku zachowania formy pisemnej, to jednak z punktu widzenia ciężaru dowodowego zalecane jest jej utrwalenie w sposób umożliwiający jednoznaczne potwierdzenie jej treści i daty wyrażenia.

Zgoda na rozpowszechnianie wizerunku dziecka musi mieć charakter dobrowolny. Oznacza to, że nie może być udzielana pod wpływem jakiegokolwiek formy przymusu, w tym przymusu pośredniego, który mógłby wynikać z relacji zależności pomiędzy rodzicem (lub opiekunem prawnym) a instytucją wnioskującą o zgodę. Niedopuszczalne jest zatem warunkowanie udziału dziecka w zajęciach, wydarzeniach bądź korzystania z usług instytucji od uprzedniego wyrażenia zgody na publikację wizerunku. Zgoda powinna być sporządzona w sposób precyzyjny, konkretny i zrozumiały, zarówno co do celu przetwarzania, jak i formy oraz zakresu rozpowszechnienia wizerunku²⁸. Zasada przejrzystości oraz zasada minimalizacji danych ujętych w art. 5 ust. 1 RODO implikuje konieczność określenia w treści zgody warunków

²⁷ *Wizerunek dziecka w Internecie. Publikować czy nie?*, <https://uodo.gov.pl/pl/file/6079> (data dostępu: 27.07.2025).

²⁸ W praktyce oznacza to konieczność wskazania, czy celem publikacji jest np. promocja działalności podmiotu, informowanie o realizowanych projektach, czy uczestnictwo w wydarzeniach medialnych. Równie istotne jest doprecyzowanie sposobu wykorzystania wizerunku np. publikacja w serwisie internetowym, na określonych platformach mediów społecznościowych bądź w materiałach drukowanych o charakterze promocyjnym lub informacyjnym.

przetwarzania, w tym informacji odnoszących się do opatrzenia wizerunku imieniem dziecka, ewentualnego modyfikowania, kadrowania lub poddawania edycji. Zgoda powinna być również zrozumiała językowo i dostępna poznawczo. Oznacza to, że powinna być sformułowana w sposób czytelny nie tylko dla dorosłego przedstawiciela ustawowego, ale w miarę możliwości także dla dziecka w wieku pozwalającym na podstawowe rozumienie jej treści i skutków. Niezwykle istotnym elementem zgody na rozpowszechnianie wizerunku jest jej uprzedni charakter. Powinna ona zostać udzielona przed dokonaniem publikacji danego wizerunku. Warunkiem prawidłowości zgody jest także precyzyjne określenie momentu jej udzielenia oraz wskazanie konkretnego podmiotu, któremu przysługiwać będzie uprawnienie do wykorzystania wizerunku. Nieodzwonne jest ponadto uwzględnienie uprawnienia do cofnięcia zgody przez osobę, która ją uprzednio wyraziła, co w świetle przepisów RODO (art. 7 ust. 3) rodzi obowiązek bezzwłocznego zaprzestania przetwarzania, i o ile to możliwe – usunięcia danych już rozpowszechnionych.

Osoby fizyczne mogą również kontrolować obecności i przetwarzanie swoich danych osobowych poprzez żądanie ich niezwłocznego usunięcia przez administratora²⁹. Prawo do bycia zapomnianym (ang. *right to be forgotten*) nie ma jednak charakteru bezwzględny. Spełnienie przesłanki określonej w art. 17 ust. 1 lit. f RODO pozwala na żądanie usunięcia danych zarówno przez dziecko, jak i przez osobę dorosłą, o ile dane te dotyczą okresu jej dzieciństwa³⁰. Pomimo ustanowienia tego mechanizmu unijne regulacje nie zapewniają dzieciom wystarczającej ochrony prywatności ani odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa. Przepisy te nie obejmują bowiem sytuacji, w których dane osobowe dziecka są udostępniane w mediach społecznościowych nie przez osoby trzecie, lecz przez samych rodziców. W przypadku tzw. *sharentingu*, czyli publikowania przez rodziców treści dotyczących ich dzieci, prawo do żądania usunięcia danych może zostać zrealizowane przez samo dziecko dopiero po osiągnięciu pełnoletności. Dlatego też w literaturze przedmiotu

²⁹ Jedną z przesłanek umożliwiających skorzystanie z tego prawa jest zebranie danych w związku z oferowaniem usług społeczeństwa informacyjnego. Przez takie usługi należy rozumieć świadczenia realizowane zazwyczaj za wynagrodzeniem, na odległość, drogą elektroniczną i na indywidualne żądanie odbiorcy – przede wszystkim z wykorzystaniem Internetu. Do pozostałych przesłanek uzasadniających skorzystanie z prawa do usunięcia danych osobowych zalicza się: ustanie celowości przetwarzania – dane nie są już niezbędne do realizacji celu, dla którego je zgromadzono; cofnięcie zgody przez osobę, której dane dotyczą, lub skuteczne wniesienie sprzeciwu na podstawie art. 21 ust. 1 RODO; przetwarzanie danych niezgodne z prawem; konieczność usunięcia danych w związku z ciążącym na administratorze obowiązkiem prawnym. Por. Ł. Nasiadka, *Prawo do bycia zapomnianym w perspektywie przetwarzania danych osobowych*, „Studia Prawa Publicznego” 2023, nr 2(42), s. 83.

³⁰ Zob. M. Czerniawski, *Komentarz do art. 17 RODO*, [w:] E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz (red.), *RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 528, za: M. Jabłoński, J. Węgrzyn, *Prawo do bycia zapomnianym*, Wrocław 2021, s. 178.

w tym kontekście autorzy często posługują się grą słów pisząc o zjawisku tzw. zapomnianych dzieci³¹.

Zagrożenia związane z udostępnianiem wizerunku dzieci w przestrzeni cyfrowej

Przywołany termin *sharenting* powstał z połączenia angielskich słów *share* 'dzielić, udostępniać' oraz *parenting* 'rodzicielstwo'. W praktyce często przybiera on postać nadmiernej ekspozycji wizerunku dziecka w przestrzeni cyfrowej. Nierzadko dzieje się to w sytuacji braku świadomej zgody ze strony dziecka lub wręcz przy jego wyraźnym sprzeciwie³². Do elementów konstytutywnych zjawiska *sharentingu* zalicza się: szerokie grono odbiorców, identyfikowalność dziecka na podstawie udostępnianych treści oraz istnienie choćby potencjalnego zagrożenia dla dobra dziecka³³. Tego typu działania trudno uznać za leżące w interesie dziecka, a raczej za wykonywanie władzy rodzicielskiej z pokrzywdzeniem zasady dobra dziecka³⁴. Joanna Maniszewska-Ejsmont trafnie zauważa, że „notorycznego publikowania wizerunku dziecka w sieci, które narusza jego podstawowe prawa, w ogóle nie powinno się oceniać w kontekście zgody na ujawnienie wizerunku czy też istotnych spraw dziecka w rozumieniu art. 97 k.r.o. Istnieje zasadnicza różnica pomiędzy incydentalną publikacją wizerunku dziecka w sieci a procederem znacznie groźniejszym w postaci *sharentingu*”³⁵.

Rolą dorosłych jest edukowanie, ostrzeganie, reagowanie oraz podejmowanie wszelkich działań prewencyjnych i następczych służących zabezpieczeniu praw i wolności dzieci – również w przestrzeni cyfrowej. Tym bardziej niepokojące wydają się sytuacje, w których to sami rodzice naruszają prywatność

³¹ S. Donovan, *Sharenting: the forgotten children of the GDPR*, „Peace Human Rights Governance” 2020, nr 4(1), 35–59; K. Ciuckowska, *Sharenting a prywatność dziecka w świecie cyfrowym. O potrzebie uzupełnienia regulacji dotyczących ochrony prawnej dóbr osobistych dziecka*, „Journal of Modern Science” 2024, t. 4(58), s. 312–313; J. Maniszewska-Ejsmont, op. cit., s. 82; J. Uliasz, op. cit., s. 296.

³² Warto nadmienić, że w literaturze przedmiotu wyróżnia się kilka kwalifikowanych postaci zjawiska *sharentingu*. Jedną z nich jest tzw. *oversharenting*, który polega na ponadprzeciętnej czy wręcz obsesyjnej aktywności rodziców w zakresie publikowania treści dotyczących życia ich dzieci w mediach społecznościowych. Z kolei *troll parenting* to działania mające na celu upokorzenie, ośmieszenie lub zawstydzenie dziecka, nierzadko przybierające postać cyfrowej przemocy z wykorzystaniem platform internetowych. Wreszcie formą *sharentingu* o charakterze komercyjnym jest tzw. *profit sharenting*, polegający na uzyskiwaniu korzyści majątkowych poprzez publikację materiałów z udziałem dzieci, służących promowaniu określonych produktów lub usług. Zob. K. Ciuckowska, op. cit., s. 307.

³³ J. Maniszewska-Ejsmont, op. cit., s. 74.

³⁴ Ibidem, s. 80.

³⁵ Ibidem, s. 81.

swoich dzieci. Zjawisko polegające na upublicznianiu w Internecie wielu szczegółowych informacji dotyczących życia małoletnich – w formie zdjęć, nagrań wideo czy wpisów w mediach społecznościowych, które naruszają prywatność dziecka – jest szczególnie ryzykowne³⁶.

Korzystanie z Internetu, a w szczególności z mediów społecznościowych, unaocznia istniejące różnice pokoleniowe wśród użytkowników. Paradoksalnie młodzi ludzie wychowani i zanurzeni w świecie cyfrowym wydają się bardziej świadomi długofalowych konsekwencji prezentowania własnego wizerunku w sieci³⁷. Być może ma na to wpływ fakt, że pokolenia ich rodziców wirtualny świat stawał się akceptowaną i przyswajaną rzeczywistością stopniowo, a nie stanowił równoległej rzeczywistości, która byłaby immanentną częścią ich życia od samego jego początku. Gwoli uczciwości należy dodać, że za skokowym rozwojem technologii informacyjnych pierwotnie nie nadążały nauka i prawo, a dostrzeżenie stopnia w jakim świat cyfrowy zmienił oblicze dzieciństwa wymagało czasu i właściwego rozpoznania nowych zagrożeń.

Obecnie datafikacja i inwigilacja są zjawiskami nierozzerwalnie związanymi z wiekiem dziecięcym i nastoletnim³⁸. Istotnie zmienił się wskaźnik danych cyfrowych, które podlegają udostępnieniu. Aktywności w sieci pozostawiają wyraźny ślad cyfrowy, który jest tym łatwiejszy do prześledzenia im więcej działań wykonuje się w przestrzeni wirtualnej. Współcześnie rozpowszechnianie w sieci wizerunku dzieci i młodzieży ma charakter masowy. Zjawisko to nie ominęło również Polski. Badania pokazują, że prawie 40% polskich rodziców relacjonuje proces dorastania swoich dzieci z wykorzystaniem mediów społecznościowych³⁹.

Nie zawsze aktywność rodziców musi mieć wymiar negatywny – o ile jest ograniczona do wąskiego grona odbiorców. Przy publikacji wizerunku małoletnich wskazane jest zachowanie umiaru – zgodnie z zasadą, że w Internecie nic nie ginie. Skutki udostępniania wizerunku dzieci są widoczne

³⁶ Por. A. Brosch, *Sharenting – why do parents violate their children's privacy?* „The New Educational Review” 2018, nr 4, s. 80 i nast.

³⁷ Świadczyć mogą o tym dane z badania Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej – Państwowy Instytut Badawczy (NASK) przeprowadzonego w 2023 r. pn. „Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów i rodziców”. Wynika z niego, że blisko połowa badanych nastolatków (45,5%) wskazuje na to, że ich wizerunek jest publikowany przez rodziców lub opiekunów w mediach społecznościowych. Tego rodzaju działania ze strony dorosłych wywołują negatywne emocje u znacznej części nieletnich – 23,6% odczuwa z tego powodu zawstydzenie, natomiast 18,8% wyraża niezadowolenie z faktu udostępniania ich wizerunku w przestrzeni cyfrowej. Zob. R. Lange (red.), *Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów i rodziców*, Warszawa 2023, https://cyberprofilaktyka.pl/badania/Thinkstat_RAPORT_nastolatki-3_0_ONLINE.pdf (data dostępu: 21.07.2025).

³⁸ Szerzej: W. Grabalska, R. Wielki, *Czy dzieci powinny trafiać do sieci? Prawne i kryminologiczne aspekty zjawiska sharentingu*, „Prawo w Działaniu” 2022, nr 49, s. 57.

³⁹ A. Sobczak, *Zjawisko sharentingu – między prawem do prywatności dziecka a aktywnością rodziców w mediach społecznościowych*, „Studia Edukacyjne” 2023, nr 71, s. 96.

w czasie rzeczywistym, ale mogą być również odroczone w czasie. Natychmiast odczuwalnymi efektami może stać się cyberprzemoc pojawiająca się w formie fali hejtu, dręczenia, wyśmiewania, tworzenia memów czy też dodawania krzywdzących komentarzy pod zdjęciem⁴⁰. Natomiast w dalszej perspektywie niekontrolowane udostępnianie wizerunku małoletniego może mieć negatywny wpływ na relacje przyjacielskie i romantyczne w dorosłym życiu, karierę zawodową czy samoocenę młodego człowieka.

Nadmierne rozpowszechnianie wizerunku dziecka jest równoznaczne z tworzeniem jego wirtualnej tożsamości lub nawet całej, rozbudowanej narracji o nim – nierzadko pozostających poza kontrolą samego zainteresowanego. Ślad cyfrowy dziecka powstaje bez jego udziału, a czasem nawet zgody – i to, co prywatne, staje się jawne. Treści publikowane w sieci przestają być własnością publikujących po tym jak zostaną pobrane (ewentualnie zostanie wykonany zrzut ekranu), wykorzystane czy rozpowszechnione przez innych internautów, a przez to mogą być użyte do celów przeciwnych od zamierzonych, stając się łupem złodziei tożsamości lub pedofilii.

Nie ulega wątpliwości, że wizerunek dziecka może być bezprawnie wykorzystany do celów przestępczych bądź komercyjnych. Przykładem działalności służącej uzyskaniu korzyści materialnych jest cyberporwanie (ang. *cyber kidnapping*), polegające na umieszczeniu na własnym profilu zdjęcia obcego dziecka. Zdjęcie jest zwykle pozyskane w sposób bezprawny i służy albo udawaniu, że jest to własne dziecko albo podszywaniu się pod nie⁴¹. Podobnie jak opatrzenie skradzionym wizerunkiem dziecka fałszywej zbiórki na leczenie chorej osoby ukierunkowana jest na uzyskanie korzyści materialnych. Na koniec warto wspomnieć o influencerach, którzy chętnie wykorzystują zdjęcia dzieci do monetyzowania swojej działalności⁴². Groźnym procederem jest używanie skradzionego wizerunku do zaspokojenia fantazji przemocowych bądź seksualnych. Mogą stać się one częścią portfolio pedofilskiego i zasilić serwisy z treściami pornograficznymi.

Warto jeszcze wspomnieć o być może najbardziej prozaicznym fakcie wiążącym się z udostępnianiem wizerunku dzieci. Wraz z publikacją zdjęcia lub nagrania wideo przedstawiającego dziecko, bardzo często, nierzadko nieświadomie, udostępniane są również inne dane, wykraczające poza sam wizerunek. Materiał wizualny bywa opatrzony komentarzem lub osadzony w konkretnym kontekście sytuacyjnym. W dobie wzmożonej troski o prywatność i ochronę danych osobowych, wciąż zbyt rzadko pojawia się refleksja

⁴⁰ A. Błaszczak, *Cyberprzemoc – realne zagrożenie wobec dzieci i młodzieży. Krótki przegląd wybranych programów interwencyjnych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio J – Paedagogia-Psychologia” 2024, nr 37(2), s. 81–92.

⁴¹ A. Denys-Starzec, op. cit., s. 169–170.

⁴² K. Błaszczak, *Prawne aspekty rozpowszechniania wizerunku małoletniego w celu osiągnięcia korzyści majątkowych przez rodziców-influencerów*, „Ars Iuridica” 2023, vol. 23, nr 2, s. 9 i nast.

nad tym ile dodatkowych informacji na temat małoletniego zostaje ujawnionych wraz z publikacją jego wizerunku. W zestawieniu z dodatkowymi danymi, jak imię dziecka lub szkoła, do której uczęszcza, możliwe jest stworzenia profilu umożliwiającego identyfikację małoletniego przez osoby postronne i wykorzystania tych informacji w sposób naruszający jego prywatność lub zagrożający jego bezpieczeństwu⁴³.

Skala i wielość zagrożeń związanych z nieuprawnionym wykorzystaniem wizerunku dziecka prowadzą do wniosku, że szczególnie odpowiedzialność spoczywa na osobach, które jako pierwsze decydują się na jego udostępnienie. W przypadku rodziców odpowiedzialność ta wynika bezpośrednio z istoty władzy rodzicielskiej oraz nadrzędnego nakazu działania w najlepiej pojętym interesie dziecka. Z tej perspektywy *sharenting* przestaje być jedynie przejawem nieostrożności, a staje się zachowaniem mogącym rodzić konkretne konsekwencje prawne. Stanowi on bowiem jaskrawy przykład jej nienależytego wykonywania. Nie ulega wątpliwości, że może prowadzić do naruszenia dóbr osobistych dziecka, co z kolei może skutkować powstaniem odpowiedzialności deliktowej po stronie rodziców⁴⁴.

W sytuacjach, w których dobro dziecka jest zagrożone, zgodnie z art. 109 § 1 k.r.o., możliwa jest ingerencja sądu opiekuńczego w sferę władzy rodzicielskiej. Zarządzenia opiekuńcze służą ochronie interesów dziecka oraz korygowaniu działań rodziców podejmowanych z ich naruszeniem. W kontekście *sharentingu* sąd opiekuńczy może zatem zobowiązać rodziców do zaprzestania publikacji materiałów zawierających wizerunek dziecka, jak również do usunięcia już istniejących treści z przestrzeni wirtualnej⁴⁵. W skrajnych przypadkach ingerencja ta może przybrać postać ograniczenia, a nawet pozbawienia władzy rodzicielskiej.

Na marginesie warto odnotować, że znane są również przypadki odpowiedzialności karnej związanej z nieuprawnioną publikacją wizerunku dziecka. Jednym z pierwszych tego rodzaju rozstrzygnięć był wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, w którym na karę ograniczenia wolności w wymiarze trzech miesięcy skazano ojca publikującego wizerunek nagiego dwuletniego dziecka.

⁴³ *Wizerunek dziecka w Internecie...*, s. 15.

⁴⁴ Uniknięcie odpowiedzialności za dopuszczenie się *sharentingu* byłoby możliwe jedynie wówczas, gdy osoba naruszająca dobra osobiste dziecka wykazałaby, że jej działanie nie było bezprawne, tj. pozostawało w zgodzie z przepisami prawa powszechnie obowiązującego, stanowiło realizację przysługującego jej prawa (w szczególności wykonywanie władzy rodzicielskiej) albo odbywało się za zgodą małoletniego. W praktyce jednak rodzice dopuszczający się *sharentingu* wobec własnych dzieci nie mogą skutecznie powołać się na żadną z powyższych okoliczności, ponieważ ich nadrzędnym obowiązkiem jest działanie w najlepiej pojętym interesie dziecka. Por. J. Maniszewska-Ejsmont, op. cit., s. 83–84.

⁴⁵ Zob. K. Ciućkowska, op. cit., s. 314.

Podsumowanie

Coraz więcej aktywności współczesnego człowieka znajduje swoje odzwierciedlenie w świecie cyfrowym. Jest to obecnie przestrzeń pracy, załatwiania spraw administracyjnych, odpoczynku i rozrywki, a także dzielenia się swoimi sukcesami. W ostatnich latach nasiliło się, nieznane wcześniej na taką skalę, zjawisko udostępniania wizerunku dzieci w Internecie, a zwłaszcza w mediach społecznościowych. Prawo dzieci do prywatności w Internecie nie jest wystarczająco zabezpieczone przez polskie prawo, mimo że odnoszą się do niego zarówno przepisy rangi konstytucyjnej jak i ustawowej.

Kluczowe znaczenie ma tu fakt, że decyzje o udostępnieniu wizerunku dziecka pozostawiono w rękach rodziców. Dzieci poniżej 13. roku życia nie mają zdolności do czynności prawnych, a zatem nie mogą samodzielnie decydować, czy i jakie informacje na ich temat mogą być publikowane w sieci. Rodzice pozostają dysponentami wizerunku dziecka, a równocześnie, jak pokazują statystyki, często nie zdają sobie sprawy z dalekosiężnych konsekwencji działań polegających na szerokim i niekontrolowanym udostępnianiu tych danych. Pamiętać należy, że rodzice podejmując decyzje związane z dzieckiem powinni kierować się konstytucyjną zasadą dobra dziecka. Nawet jeśli ostatecznie możliwe będzie usunięcie danej materii z Internetu, to często jest to działanie spóźnione. Do naruszenia prywatności i dobra dziecka już doszło, a przekleństwem Internetu jest jego długa pamięć. Udostępnienie wizerunku dziecka może wywołać skutki w teraźniejszości, jak również rzutować na przyszłość. Dlatego tak ważne jest edukowanie rodziców i tworzenie prawa, które będzie w stanie odpowiedzieć na nowe wyzwania związane z rozwojem cyfrowym.

Wykaz literatury

- Bagieńska-Masiota A., *Permission for dissemination of a minor's image*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2019, vol. XXVIII, nr 1.
- Błaszczak A., *Cyberprzemoc – realne zagrożenie wobec dzieci i młodzieży. Krótki przegląd wybranych programów interwencyjnych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio J – Paedagogia-Psychologia” 2024, nr 37(2).
- Błaszczak K., *Prawne aspekty rozpowszechniania wizerunku małoletniego w celu osiągnięcia korzyści majątkowych przez rodziców-influencerów*, „Ars Iuridica” 2023, vol. 23, nr 2.
- Blicharz J., *Ochrona praw dziecka na tle Konstytucji RP z 1997 roku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2021, nr 127.
- Brosch A., *Sharenting – why do parents violate their children's privacy?*, „The New Educational Review” 2018, nr 4.
- Ciućkowska K., *Sharenting a prywatność dziecka w świecie cyfrowym. O potrzebie uzupełnienia regulacji dotyczących ochrony prawnej dóbr osobistych dziecka*, „Journal of Modern Science” 2024, t. 4(58).

- Czeszejko-Sochacka K.Z., *Konstytucyjne i karne aspekty demoralizacji młodzieży na przykładzie zjawiska happy slapping*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2021, nr 1(59).
- Dąbrowska M., *Grooming – wybrane aspekty prawnokarne i kryminologiczne*, Biuro RPD, Warszawa 2018.
- Denys-Starzec A., *Czy rozpowszechnianie wizerunku małego dziecka w Internecie krzywdzi? O perspektywie prawnej rozpowszechniania wizerunku małego dziecka w Internecie*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2022, vol. 21(3).
- Donovan S., *Sharenting: the forgotten children of the GDPR*, „Peace Human Rights Governance” 2020, nr 4(1).
- Głowacki B., Rajba B., *Odpowiedzialność za cyberprzemoc w stosunku do nieletnich*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja” 2018, nr 21, numer specjalny.
- Grabalska W., Wielki R., *Czy dzieci powinny trafiać do sieci? Prawne i kryminologiczne aspekty zjawiska sharentingu*, „Prawo w Działaniu” 2022, nr 49.
- Haberko J., *Udostępnianie i publikowanie wizerunku nasciturusa, noworodka i małego dziecka w świetle zasady dobra dziecka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2023, z. 3.
- Horosz P., Grzesiok-Horosz A., *Prawo do wizerunku w społeczeństwie informacyjnym*, „Santander Art and Culture Law Review” 2021, nr 1.
- Jabłoński M., Węgrzyn J., *Prawo do bycia zapomnianym*, Wyd. UW, Wrocław 2021.
- Lange R. (red.), *Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów i rodziców*, NASK, Warszawa 2023, https://cyberprofilaktyka.pl/badania/Thinkstat_RAPORT_nastolatki-3_0_ONLINE.pdf.
- Maniszewska-Ejsmont J., *Sharenting a prawa dziecka – rozważania nad władzą rodzicielską w dobie mediów społecznościowych*, „Palestra” 2022, nr 4.
- Nasiadka Ł., *Prawo do bycia zapomnianym w perspektywie przetwarzania danych osobowych*, „Studia Prawa Publicznego” 2023, nr 2(42).
- Niewęglowski A., *Prawo autorskie. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021.
- Siemieniecka D., Skibińska M., Majewska K., *Cyberagresja – zjawisko, skutki, zapobieganie*, Wyd. Nauk. UMK, Toruń 2020.
- Sińczyło-Chlabicz J., *Przedmiot, podmiot i charakter prawa do wizerunku*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2003, nr 8.
- Sobczak A., *Zjawisko sharentingu – między prawem do prywatności dziecka a aktywnością rodziców w mediach społecznościowych*, „Studia Edukacyjne” 2023, nr 71.
- Szwed K., *Obowiązek wprowadzenia standardów ochrony małoletnich w świetle art. 72 ust. 1 Konstytucji RP*, „Studia Prawnoustrojowe” 2025, nr 67.
- Uliasz J., *Prawna ochrona prywatności oraz wolności dzieci w Internecie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza” 2020, nr 110.
- Wizerunek dziecka w Internecie. Publikować czy nie?*, UODO, Warszawa 2024, <https://uodo.gov.pl/pl/file/6079>.

Summary

Legal protection of a child's image in the digital environment

Keywords: constitutional law, privacy, image rights, children's rights.

This article examines the legal issues surrounding the dissemination of children's images in the digital environment, with particular emphasis on

the role played by parents and legal guardians. On the one hand, they are the primary decision-makers in matters concerning the child's privacy; on the other, they are legally and ethically obliged to act in the child's best interests. The purpose of the article is to assess the adequacy of the existing legal framework – both constitutional (in particular, Articles 47 and 72 of the Polish Constitution) and statutory – considering the rapidly evolving digital landscape. The analysis addresses, among other things, the concept of image as a personal good under civil law, the protection of image under copyright law and the GDPR, as well as the legal requirements related to consent for the dissemination of a child's image, considering the child's age and the legal authority of the parent. The article also highlights the risks associated with publishing children's images online, including the growing phenomenon of sharenting. In conclusion, children's right to privacy on the Internet is not sufficiently protected by Polish law, even though it is referred to by both constitutional and statutory provisions. The study is based on the traditional dogmatic-legal method, involving the analysis of legal acts and scholarly literature.